

## RODZINA NICKE

**Gottlieb (Bogumił) Nicke - senior**, urodzony około \*1780 roku, jak mówią przekazy rodzinne, *pochodził z Niemiec z Bawarii*, na co nie ma przekonujących dowodów, ponieważ na tamtych terenach nie występuje nazwisko Nicke.

Prawdopodobnie w początkach XIX wieku (około 1800 roku) przybył jako młody człowiek do Prus Zachodnich w okolicy Chełmna i Torunia, jak to w tamtych czasach bywało, może do jakiegoś właściciela ziemskiego w celu nabrania włościańskiej ogłady i umiejętności gospodarskich, lub, co jest bardziej prawdopodobne jako osadnik niemiecki, jakich wielu przybywało na tereny Prus (w tym na ziemie Polskie zabrane na mocy traktatów rozbiorowych 1772, 1793 i 1795) wykupując ziemię i infrastrukturę lub dostając je od władz mających na celu całkowite zgermanizowanie tych terenów.

W przypadku Gottlieba był to młyn w Raciniewie koło Unisławia, gdzie uczył się zawodu albo już pracował w tamtejszym młynie. Znalazłem akt chrztu Elżbiety Krauze ze wsi Błoto (Fridrichbruch) w parafii Unisław z dnia 24 marca 1811 roku, w którym Gottlieb Nicke lat 31, występuje jako chrzestny i świadek chrztu, jest tam zapisany jako młynarz z Raciniewa (Molitor Racinievien).

Z tego można wnioskować, że mieszkał i pracował w Raciniewie. Nie wynika z tego jednoznacznie czy był właścicielem młyna czy tylko pracownikiem młyna, zwanym do dziś potocznie młynarzem.

Najprawdopodobniej w 1809 lub 1810 roku, **Gottlieb** ożenił się z **Krystyną** (Katarzyną?) **Diener** (\*1787), z córką też młynarza z Raciniewa, Jana Dienera. Jej brat Jan Fryderyk (\*1771 lub 1775) także był młynarzem a siostra Regina (\*1789) była żoną młynarza Ludwika Hinza z Fordonu.

Dienerowie byli ewangelikami, opieram to na zapisach w księdze urodzeń w Unisławiu, gdzie w aktach urodzeń Dienerów z początku XIX wieku, proboszcz dokonywał tylko rejestracji urodzonych dzieci, a nie udzielał im sakramentu chrztu. Sądząc po brzmieniu nazwiska najprawdopodobniej też byli pochodzenia niemieckiego.

**Gottlieb i Katarzyna** mieli dwoje dzieci, o których mi wiadomo, **Karolinę Wilhelminę** (\*1811) urodzoną w Raciniewie i jak przypuszczam **Gottlieba** (\*1813) juniora. Aktu urodzenia i chrztu Gottlieba juniora dotychczas nie odnalazłem.

Gottlieb Nicke senior w akcie chrztu Karoliny jest zapisany jest jako młynarz z Raciniewa.

Bardzo często przybysze z Niemiec czy też z innych ościennych krajów polonizowali się poprzez zawierane związki małżeńskie, co najprawdopodobniej miało również miejsce w przypadku Gottlieba Nicke juniora.

**Gottlieb Nicke - jr** - mając lat 33 (urodził się około \*1813 roku) będąc też młynarzem jak można odczytać z zapisu w akcie ślubu (Mühlenmeister), ożenił się z **Justyną** (lat 19) z domu **Podzinska**<sup>1</sup> **14 października 1846** roku, zamieszkałą w Strusiu (Struś Młyn) parafia Wielka Łąka.

W parafii Wielkie Radowiska znalazłem zapisy o pochówku Jana Podzinskiego w 1766 roku i Marianny Podzinskiej w roku 1767. Mogli to być pradiadawie Justyny.

Justyna była córką właścicieli młyna w Strusiu Andrzeja Podzyskiego i Justyny z domu Plurzinskiej (Plurzyńskiej)<sup>2</sup>. W akcie chrztu Antoniny (\*1846) podane jest, że Gottlieb Nicke jest młynarzem, natomiast już w akcie urodzenia syna Franciszka (\*1848), Gottlieb zapisany jest

<sup>1</sup> W zapisach znajdujących się w księdze wieczystej Strusia, figuruje nazwisko Podzyńska. Nazwisko to występuje w aktach metrykalnych i wieczystych również w innych formach, np: Podziński, Podzyski i Podzyński.

<sup>2</sup> W zapisach znajdujących się w księdze wieczystej Strusia, figuruje nazwisko Plurzinska.

jako właściciel młynów. Również w akcie ślubu Ładysława (&1881) zawartego w Ryńsku podany jest jako nieżyjący właściciel młynów.

**Gottlieb Nicke jr**, był właścicielem dwóch młynów, młynów które nosiły nazwy Struś (Strusmühle) i Krupka. W części III księgi wieczystej Strusia pojawiają się zapisy w roku 1837 o sądowym zabezpieczeniu długu 330 talarów na młynie Krupka.

Jak wynika z aktów chrztu Antoniny i Franciszka, **Gottlieb** był **ewangelikiem** a **Justyna** **katoliczką**. Z tego związku urodziło się sześcioro dzieci, a mianowicie byli to:

- **Antonina Justyna \*1846.XII.15**, wyszła za mąż za **Jana Karczewskiego**,
- **Franciszek Zachariasz Bogumił \*1848.IX.06**, (?),
- **Marianna \*1851.III.24 + 1870.VI.07**, zmarła w 1870 w Pilewicach u siostry Antoniny,
- **Justyna Julianna \*1853.I.05**, wyszła za mąż za (?) **Marczyńskiego**,
- **Ładysław Piotr Andrzej \*1856.VI.27**, ożenił się (&1881) z **Wandą von Koczorowską** urodzoną w 1855 roku w miejscowości Kierejewski Zawod na Syberii, córką Melchiora von Koczorowskiego i Antoniny Makowskiej, zamieszkałej w Marianach k/ Ryńska.
- **Kazimierz Andrzej \*1857.XII.04**; ożenił się z **Antoniną Sokolnicką (1864-1954)**.  
Na cmentarzu w Rypinie jest grób żony Kazimierza Andrzeja, Antoniny z Sokolnickich Nicke, żyła lat 90,

Prawdopodobnie **9 września 1863** roku zmarła **Justyna Nike z Podzinskich**. Gottlieb ożenił się po raz drugi, z **Marią** z domu **Elbicką**, w 1866 lub w styczniu 1867 roku.

Gottlieb Nicke - jr, sądząc po zapisach w aktach urodzenia jego dzieci z całą pewnością w roku **1846** był młynarzem a od **1848** ? (1852) właścicielem młynów w Mühlenthalu, między innymi młyna **Struś** i młyna **Krupka** (w Strusiu urodziły się wszystkie jego dzieci).

Przykrym wydarzeniem w rodzinie Nicków, była śmierć 19-sto letniej **Marianny** 7 czerwca **1870** roku w miejscowości Pilewice parafia Sarnowo niedaleko Stolna, gdzie prawdopodobnie mieszkała od jakiegoś czasu u swojej siostry Antoniny Karczewskiej i jej męża Jana Karczewskiego. Marianna zmarła na tyfus (Nervenfieber). W akcie zgonu zapisane jest, że pozostawiła ojca Gottlieba Nicke, 2 siostry i dwóch braci, ponieważ matka Justyna Nicke z Podzyńskich już nie żyła, prawdopodobnie nie żył także brat Franciszek Zachariasz Bogumił, o którym nie ma później żadnych adnotacji. Natomiast ojciec Gottlieb Nicke junior nie żył już w 1881 roku, w którym Ładysław zenił się w Ryńsku z Antoniną Koczorowską co odnotowane jest wyraźnie w jego akcie ślubu.

Wcześniej w 1870 roku, 22 kwietnia, **Marianna** była matką chrzestną **Bronisławy** urodzonej 19 marca w Pilewicach, córki Jana i Antoniny Karczewskich.

W **1867** roku 21 grudnia **Antonina Justyna Nicke** była matką chrzestną syna Józefa Karczewskiego, **Bolesława**, wraz z Janem Karczewskim, na chrzcinach jego stryjecznego bratanka.

**Antonina Justyna Nicke** poślubiła **Jana Karczewskiego** w dniu 6 lutego 1868 roku. **Jan i Antonina** po ślubie w 1870 mieszkali we wsi **Pilewice** gmina Stolno w pobliżu Chełmna gdzie Jan był rządcą w majątku należącym do spadkobierców rodziny Działowskich. Tu urodziła się im najstarsza córka **Bronisława**.

Natomiast w roku 1872 mieszkali w **Działowie** gdzie urodził się ich syn **Jan Franciszek**. Tam Jan Karczewski był ekonomem w majątku należącym również do rodziny Działowskich.

Tragiczne zdarzenie, dla rodziny Nicke, o którym przekazywana jest opowieść w rodzinie Nicków, prawdopodobnie, miało mieć miejsce **24 grudnia** (może 1870 roku)<sup>3</sup>, w wigilię Bożego Narodzenia.

---

<sup>3</sup> Zdarzenie to mogło mieć miejsce jesienią 1870 roku lub wiosną 1871 roku (może przed Wielkanocą) ponieważ już we wrześniu 1871 roku Jan Karczewski i Antonina stali się, zapis w KW, właścicielami

*A mianowicie, ojciec Antoniny, Gottlieb Nicke jr wracając z Torunia z banku, w którym pobrał jak można przypuszczać większą gotówkę, został zamordowany przez swojego stangreta powożącego bryczką.*

I z tego to być może powodu, **Jan z Antoniną** przybyli do Strusia, gdzie w latach **1875 do 1883** Jan Karczewski był najpierw zarządzającym a później właścicielem na pewno jednego a może obu młynów będących wcześniej własnością jego teścia.<sup>4</sup> Zapisy dotyczące tej sprawy i związanych z tym praw własności w aktach gruntowych nie są zbyt jasno określone.

**Jan i Antonina** z Nicków, małżonkowie **Karczewscy**, mieli siedmioro dzieci, czterech synów i trzy córki: Bronisławę Agnieszkę, Jana Franciszka, Wandę Łucję, Władysława Jana, Helenę Marię, Waleriana Romana i Adama Mariana.

Najstarsza córka tj. Bronisława urodziła się w 1870 w m. Pilewice par. Sarnowo gm. Stolno k/Chełmna, Jan urodził się w Działowie par Sarnowo w 1872 roku, Wanda urodziła się 1874 roku we wsi Kołuda Mała koło Janikowa w pow. Inowrocław, Władysław w 1876 roku, Helena w 1879 i Walerian w 1883, urodzili się już w Mühlenthalu, Struś Młyn, parafia Wielka Łąka.

Jak wynika z odnalezionych akt metrykalnych w Strusiu urodziło się jego troje dzieci, **Władysław, Helena i Walerian**. W ich aktach urodzenia widnieje zapis miejsce urodzenia Struś Młyn, a zgłaszający urodzenia Jan Karczewski określany jest jako posiadacz młynów (Mühlenbesitzer). Natomiast najmłodszy syn **Adam** urodził się w 1885 roku, w miejscowości Obory parafia Ruże (Róże) gmina Zbójno koło Golubia Dobrzynia, w zaborze rosyjskim.

Ostatnim miejscem zamieszkania Jana i Antoniny był Gładczyn Szlachecki parafia Pniewo koło Pułtusza, posiadali tam, jak wynika z aktu ślubu ich córki Wandy, gospodarstwo rolne, którym po śmierci ojca zarządzała Wanda.

**Antonina Justyna Karczewska** z domu Nicke, **zmarła w Nieszawie 6 lipca 1937** roku, tam też została pochowana. Po śmierci męża i ślubie córki Wandy (1910), prawdopodobnie sprzedała gospodarstwo w Gładczynie Szlacheckim<sup>5</sup> parafia Pniewo i zamieszkała u teźże córki z męża Śliwińskiej żony Stanisława, mieszkających w późniejszym czasie w Nieszawie w pobliżu Ciechocinka.

Grób Antoniny istnieje do dnia dzisiejszego na cmentarzu parafialnym w Nieszawie, jest to grobowiec rodzinny Śliwińskich.

**Sabina Nicke** córka **Ładysława**<sup>6</sup> (Władysława) była żoną Antoniego Kafarskiego, kierownika Szkoły Powszechnej w Lipnie. Z informacji ustnych mojego ojca i ciotki Marii Karczewskiej wiem, że Karczewscy mieli kogoś bliskiego z rodziny Nicków w Lipnie. Przed II wojną światową, mój dziadek Władysław Karczewski mieszkając w Ławach podsyłał tej rodzinie prowiant, przez umyślnych lub sam jeżdżąc w odwiedziny.

Jak podano, w serwisie heraldycznym Ośrodka Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego w Pułtusku, publikującym internetową wersję „Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych” pod red. prof. Kazimierza Rymuta, wydanego przez IJP PAN w Krakowie, **pod koniec XX wieku w Polsce żyło 125 osób o nazwisku Nicke**.<sup>7</sup> Dane pochodzą z systemu PESEL, sprzed 1998 roku.

---

posiadłości Struś Młyn. Brak daty w przekazie rodzinnym oraz dokładnego opisu zdarzenia nasuwa przypuszczenie, że mogło to mieć miejsce przed jakimiś świętami. Ale przed którymi?

<sup>4</sup> W aktach urodzenia dzieci Jana Karczewskiego i Antoniny urodzonych w Strusiu, zapisana profesja ich ojca brzmi: „posiadacz młynów”.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Pułtusku nie posiada akt gruntowych z Gładczyna Szlacheckiego, prawdopodobnie zniszczone zostały przez Niemców w czasie wojny.

<sup>6</sup> Poprawne brzmienie imienia Ładysław jest Władysław, imię to pochodzi od słowiańskiego Wodzisław. Forma Ładysław użyta w pruskich aktach metrykalnych jest neologizmem powstałym w tamtych czasach, jest spolszczeniem niemieckiego Ladyslaw utworzonym od łacińskiego Ladislaus.

<sup>7</sup> Serwis heraldyczny podaje również pochodne od nazwiska Nicke, których jest około sześciuset: Nickel 573, Nickelman 3, Nickelweit 32, Nickerl 10 i Nickert 1. Co do pokrewieństwa tych osób miałbym duże wątpliwości.